

RADA PROGRAMOWA: **PROF. WOJCIECH BIEŃKOWSKI** (UCZELNIA ŁAZARSKIEGO), **DR. PRZEMYSŁAW GRAJEWSKI** **VEL ŻURAWSKI** (UNIwersYTET ŁÓDZKI), **DR. HAB. JAN KŁOS** (KATOLICKI UNIwersYTET LUBELSKI), **PROF. DOMINIKA MAISON** (UNIwersYTET WARSZAWSKI), **PROF. WITOLD KWAŚNICKI** (UNIwersYTET WROCLAWSKI), **MARCIN PIASECKI** (GREMI MEDIA), **PROF. ZBIGNIEW RAU** (UNIwersYTET ŁÓDZKI), **PROF. BOGDAN SZLACHTA** (UNIwersYTET JAGIELLOŃSKI),

RADA FUNDACJI: **ROBERT GWIAZDOWSKI**, PREZES, CZŁONKOWIE: **TOMASZ PRUSZCZYŃSKI**, **MARIUSZ PAWLAK**

ZARZĄD: **TOMASZ WRÓBLEWSKI**, PREZES, **CZĘZARY KAŻMIERCZAK**, CZŁONEK ZARZĄDU

Warszawa, 26.04.2018

Stanowisko WEI: Świadczenia dla niepełnosprawnych do głębokiej zmiany

Tylko całościowa analiza systemu świadczeń dla osób niepełnosprawnych i propozycja zmian systemowych mogą trwale rozwiązać problem związany z protestami opiekunów osób niepełnosprawnych. Samo jednorazowe podniesienie ich wysokości dla części osób niepełnosprawnych to jedynie oddalenie problemu na kilka lat.

Kryzys polityczny jaki towarzyszy protestom grupy rodziców niepełnosprawnych dzieci jest niewątpliwie wynikiem wieloletnich zaniedbań i zaniechań w obszarze od lat nieuregulowanych zasad pomocy udzielanej osobom niepełnosprawnym. Dotychczasowe incydentalne działania mające na celu wsparcie finansowe osób niepełnosprawnych i ich rodzin, przy jednoczesnym oderwaniu od systemowych rozwiązań, nie przyniosą trwałych i oczekiwanych przez społeczeństwo i środowisko niepełnosprawnych zmian.

Cztery lata temu z podobnym kryzysem zmagał się ówczesny premier Donald Tusk. Wtedy jednak protestujący domagali się przede wszystkim podwyższenia świadczenia pielęgnacyjnego dla rodziców niepełnosprawnych do wysokości minimalnego wynagrodzenia za prace netto. W efekcie tamtego protestu wprowadzono podwyżkę świadczenia pielęgnacyjnego, ale uwzględniając możliwości budżetu państwa, więc nie stało się to z dnia na dzień. Wprowadzono jednak mechanizm corocznej waloryzacji świadczenia pielęgnacyjnego dla rezygnujących z aktywności zawodowej rodziców osób niepełnosprawnych.

Dzięki temu protestujące wówczas osoby (te same, które protestują dzisiaj) otrzymały gwarancję corocznej podwyżki tego świadczenia, które obecnie wynosi 1477 zł (4 lata temu wynosiło zaledwie 620 zł miesięcznie). Jednak to rozwiązanie mające wówczas na celu natychmiastową poprawę sytuacji rodziców opiekujących się niepełnosprawnymi dziećmi nie załatwiło przecież wszystkiego. Nie przystąpiono do rozwiązań systemowych obejmujących wszystkie grupy osób niepełnosprawnych i ich rodzin, które przecież mają różne potrzeby i oczekiwania.

Z wieloletnimi zaniedbaniami jak najszybciej musi zmierzyć się obecny rząd. Nie wystarczy określonej grupie wypłacić kolejnej transzy pieniędzy zapominając o reszcie, która nie zdecydowała się na spektakularny protest.

Na rozwiązania czekają opiekunowie dorosłych osób niepełnosprawnych, którzy mają świadczenia 3 razy niższe niż protestujący obecnie w Sejmie rodzice, a są przecież w podobnej, jeśli nie gorszej często sytuacji materialnej. Nie można zapominać o osobach, których niepełnosprawność z różnych przyczyn powstała w wieku dorosłym po ukończeniu 18 r. życia. Zaniedbane zostały kwestie dostępności do rehabilitacji, asystentów osób niepełnosprawnych wsparcia w procesie edukacji. Nie odmawiając zatem słuszności postulatów protestujących w Sejmie matek zwracamy uwagę, że należy

RADA PROGRAMOWA: **PROF. WOJCIECH BIEŃKOWSKI** (UCZELNIA ŁAZARSKIEGO), **DR. PRZEMYSŁAW GRAJEWSKI** **VEL ŻURAWSKI** (UNIwersYTET ŁÓDZKI), **DR. HAB. JAN KŁOS** (KATOLICKI UNIwersYTET LUBELSKI), **PROF. DOMINIKA MAISON** (UNIwersYTET WARSZAWSKI), **PROF. WITOLD KWAŚNICKI** (UNIwersYTET WROCLAWSKI), **MARCIN PIASECKI** (GREMI MEDIA), **PROF. ZBIGNIEW RAU** (UNIwersYTET ŁÓDZKI), **PROF. BOGDAN SZLACHTA** (UNIwersYTET JAGIELLOŃSKI),

RADA FUNDACJI: **ROBERT GWIAZDOWSKI**, PREZES, CZŁONKOWIE: **TOMASZ PRUSZCZYŃSKI**, **MARIUSZ PAWLAK**

ZARZĄD: **TOMASZ WRÓBLEWSKI**, PREZES, **CZĘZARY KAŻMIERCZAK**, CZŁONEK ZARZĄDU

patrzeć na problem szerzej w kontekście całościowej polityki państwa skierowanej właśnie do tej społecznej grupy.

To, kto, jakie świadczenie (finansowe, instytucjonalne, rzeczowe czy usługowe) otrzymuje wynika z przypisania do tej czy innej kategorii osób – zróżnicowanej ze względu na wiek, moment orzeczenia o niepełnosprawności. Nie w pełni określa ona faktyczne zapotrzebowanie pieniężne danej osoby. Świadczenie te w większym stopniu powinny być zindywidualizowane dla konkretnego potrzebującego i jego rodziny, pod kątem dochodów, stopnia niepełnosprawności, stanu zdrowia osób najbliższych czy warunków lokalowych. Koniecznym w tym zakresie jest większy nadzór ze strony państwa. Bez niego bowiem niemożliwy jest sprawiedliwszy podział środków. Oznacza to, że konieczne i pilne jest zreformowanie systemu orzecznictwa. Dzięki temu większą pomoc ze strony państwa będzie można kierować do najbardziej potrzebujących. Według Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań z 2011 roku 4,7 mln Polaków deklaruje się jako niepełnosprawne. Prawie milionowi osób wypłacane są renty. Nie ulega wątpliwości, że wśród objętych pomocą są także osoby, które na nią nie zasługują lub zasługują w stopniu nieadekwatnym do przyznawanych środków. Skutkuje to następnie niedostateczną ilością pieniędzy dla najbardziej potrzebujących.

Zapewnienie godnego życia niepełnosprawnym, nie może odbywać się kosztem klasy średniej jak ma mieć to miejsce w przypadku „daniny solidarnościowej”. Pomoc socjalna powinna być przyznawana ze środków dla osób niepełnosprawnych ale dopiero po wprowadzeniu systemowych mechanizmów i elastycznego podchodzenia do każdej z osób objętych pomocą. Wysokość wsparcia powinna być określana na podstawie specjalistycznego orzecznictwa i zbadania rzeczywistych potrzeb, ale też sytuacji finansowej rodziny. W innym przypadku zastosowane zostanie wyłącznie rozwiązanie dorywcze, chwilowo zażegnujące konflikt, który w ciągu kolejnego roku czy dwóch wybuchnie ze zdwojoną siłą. Oczekujemy znaczącego przyspieszenia prac rządu, ale jednocześnie spodziewamy się systemowych rozwiązań a nie doraźnych działań pod presją protestujących.